

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 3 Marca v. s. 1822 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE

Sankt Petersburg dnia 21 lutego.

Dnia 18 t. m., dopełniając powinności Chrześcijańskiej, Najjaśniejsi Cesarz Jegomość i Cesarzowe, oraz Jey Cesarska Wysokość Wielka Xiężna, *Marya Pawłowna*, przystępowali do Najświętszych Tajemnic, w mniejszej kaplicy zimowego pałacu. (*Gaz. Petersb.*)

Przez Najwyższy Ukaz Jego Cesarskiej Mości do Rządzącego Senatu, z dnia 10 lutego roku bieżącego w nagrodę gorliwej służby, Wice Gubernator Wileński, Radca Stanu, *Horn*, Najmiłościwiej wyniesiony został na Rzeczywistego Radcę Stanu.

Cesarz Jegomość, na podanie jeneralnego Gubernatora Syberyi i na przedstawienie Komitetu interessow Syberyi, raczył dać, dla rzeczywistego radcy stanu *Zeyera* dwónastoletnią dzierżawę: *P. Bartenkoff*, inżynier iszey klasy dróg komunikacyi otrzymał jedtorazowie sumę 10,000 rubli. Radca kolegialny *Łosiew*, 1000 dziesięcin ziemi prawem wieczności. Wielka liczba urzędników tychże gubernii otrzymała wyższe stopnie, ozdoby orderów, pensye dożywotnie it. d. (*Conser. Impart.*)

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 8 marca.

Stosownie do wyroku Najjaśniejszego Pana z dnia 17 (29) stycznia 1822 r. nominującego JW. Wojewodę Hr. Ordynata *Zamoyskiego*, Prezesem Senatu Królestwa Polskiego, sessya instalacyi tegoż JW. Prezesa przy liczném zgromadzeniu się Senatorów odbyła się dnia 4. t. m. i r. b. w następujący sposób:

JW. Wojewoda *Bieliński*, jako najstarszy Senator, zagaikł sessyą wzywając Sekretarza do przeczytania nominacyi nowego Prezesa. Po dopełnieniu tego, tenże JW. Wojewoda *Bieliński* w te słowa mówił:

„Pierwszy raz dzisiay po zeyściu JW. *Potockiego* zajmując to krzesło, na którym, w tém poważném zgromadzeniu, Mąż ten, tak zaszczytnie przewodniczył, boleśna w sercu mojem odnowiła się rana, która śmiercią niewczesną ukochanego Prezesa zadala. Strata tak znakomitego urzędnika, jest stratą publiczną, przejęła ona smutkiem wszystkich mieszkańców królestwa; dzieliliście i wy dostojni mężowie to powszechne nieszczęście, które tém dotkliwiej uczuć mi się dało, że ścisła przyjaźń, nasze spajała serca. Smutne wspomnienie! drogich dla mnie związków, których trwałą pamięć przyniosę ci jeszcze, szanowny cieniu, gdy się z tobą już niezadługo połączę. Przyymiy ostatni ten głos pożegnania zeszy Senatu Sterniku, w chwili, w której nowy Prezes już przychodzi godnie twoje zastąpić miejsce.

„JW. Prezesie *Zamoyski!* Wybór łaskawy Najjaśniejszego Pana w tey tu izbie ogłoszony, odbiera Senat jak dobroczynną rękocymią, na której przyszłe swoje nadzieje opiera, sądząc, że potomek *Jana Zamoyskiego*, cnotę obywatelską, przywiązanie do praw oyczystych, po tak szanownym przodku swoim odziedziczył, i że mając tak piękne wzory w domu własney rodziny, podydziesz wbitą sobie od niego drogą, a ztąd Senat rokuje,

że pod przewodnictwem twojem karta konstytucyina, ten dar wspaniałomyślnego Monarchy, i święta, że tak nazwę, arka, w której drogi skarb swobód naszych jest zamknięty, i która Senatowi pod szczególną straż, przez Najjaśniejszego Pana powierzona została, religijnie w całej swojej czystości zachowana będzie. Te są jedyne życzenia, Senatu, te jego uczucia, które ja, jako pierwszy z kolei członek, mam zaszczyt JW. Prezesowi oświadczyć, i zaprosić go do zajęcia sterniczego krzesła.

JW. *Zamoyski* zajmwszy miejsce Prezesa, w te słowa mówił:

*Dostojny Senacie!* „Im większy zaszczyt upatrywalem, zostawszy przed lat kilkunastu powołany do tey najpierwszey magistratury krajowej, złożoney z mężów celujących, zasługami w narodzie, tém dalszą bydź musiała odemnie zuchwała myśl, żeby mi kiedy przyszło przewodniczyć obradom Senatu. Gdy jednak taki zaszedł rozkaz Najjaśniejszego Pana, i Woli Jego, Najwyższey opierać się dłużej nie godziło mi się; wyznam o twarcie, iż tak zaszczycający psobę moję wybór, nie osobistym zasługom przypisać mógłbym, ale raczey waszey, szanowni kolledzy, łaskawości ku mnie, i pobłażaniu, z jakim raczyliście ocenić moje usiłowania.

„Pamięć przed krótkim czasem poniesioney straty w osobie zeszyłego Prezesa Senatu, zasługami w oyczynie, nauce, i szczególnemi z przyrozdzenia obdarzonego przymiotami, jest nadto świeżą, aby pochlebiać sobie można; aby mąż ten łatwo mógł bydź zastąpionym.

„Jeżeli przecież, godzi mi się tuszyć nadzieją, że chlubnemu rozkazowi Najjaśniejszego Pana naszego Miłościwego, wydolać potrafię, przejętym będąc czystą miłością oyczynny, wiernością dla Króla, i uszanowaniem dla ustaw krajowych, pozwólcie, abym ufność moję pokladał, nie na własnych moich siłach lub słabém doświadczeniu, ale na waszém dostojni mężowie, gruntując się światle, i całkowicie polegając na waszém wsparciu.

„Przyym JW. Senatorze Wojewodo *Bieliński*, i w tém sądzę się bydź tłumaczem uczuć każdego z członków tego poważnego ciała, oświadczenie należący ci się ozei. Liczne albowiem, i oddawna położone twoje w kraju zasługi, połączone z rzadką uprzejmością w urzędowaniu, zjednaly ci powszechny szacunek i miłość.

Po skończonym głosie JW. Prezesa Senatu, przystąpiono do dalszych czynności przez sekretarza Senatu przedstawionych.

Wszyscy Senatorowie zaproszeni byli na obiad do domu JW. Prezesa Senatu, na którym z rzewném uczuciem spełniane były zdrowia N. Cesarza i Króla, J. C. Mości W. Xięcia i całej Rodziny Najłaskawszego Monarchy.

(z *Kur. War.*) W ciągu jednego miesiąca trzeci Senator Królestwa Polskiego ten świat opuszcza. Doszła tu wiadomość, iż s. p. JW. *Józef Alexander Puchala* kasztelan, przeżywszy lat 75, dnia 26 lut. w Lublinie, oddał ducha wieczności. Zwłoki jego tamże do kościoła OO. Kapucynów w zeszyłą sobotę zaprowadzone zostały.

Jeden z uczonych rodaków, mieszkający w Województwie Mazowieckiem, wkrótce ma wydać pracowicie zebraną *historyą myślistwa*.

Umarł tu przed kilką dniami ś. p. Jan Baudouin de Courtenay, były konsyliarz dworu Królestwa Polskiego, przeżywszy lat 80. W związkach jeszcze teatru polskiego przysługiwał się scenie oyczystey tłumaczeniami wielu komedyi francuzkich, niektóre z nich dotąd są grywane. W ostatnich dwóch latach życia pisał wiele o magnetyzmie. Pomimo podeszłego wieku był ciągle czerstwym i pracowitym. Zostawił znaczną liczbę synów, wnuków i prawnuków.

W kantorze bibliograficznym są do sprzedania: siedm książek numizmatycznych z rycinami i opisami monet starożytnych, i dwa podobne sexterny wszystkie za cenę zł. 80. Kronika Piaseckiego in folio za zł. 30. Dzieło w trzech tomach De Synedriis Veterum Ebreorum, w kilku językach zł. 30.

Onegdaj rozstał się z tym światem ś. p. Wincenty Ignacy Marewicz, niegdyś Rotmistrz Województwa Trockiego, a od lat kilkunastu urzędnik cywilny w Warszawie. Stałość charakteru, tkliwa uprzejmość dla przyjaciół i wiele innych przymiotów zaszczycały tego męża.

Sławny basetlista Romberg przybył do Warszawy.

Pierwszy numer nowego pisma peryodycznego *Warszawianin*, *Tygodnik mod*, wczoraj wyszedł z druku. Przedmioty w nim zawarte i ozdobne wydanie odpowiadają równie oczekiwaniu czytelników jak zamiarowi wydawców. Przyłączona rycina, wyobrażająca damę w najmodniejszym stroju, równie jak następne będą rysowane przez JP. Janiszewskiego.

Numer 12 *Izdy Polskiej*, kończący bieg roczny 1821, ukończony został, jak zwykle zawiera wiele interesujących przedmiotów. Znajduje się przy nim rycina portretu ś. p. Gracyana Korwina szanownego pierwszego wydawcy tegoż pisma.

*Siedlce*. Troskliwi tuteysi mieszkańcy o los nieszczęśliwych, licznie się zebraли na bal dany na korzyść ubogich, zostających pod opieką Towarzystwa Dobroczyńności. Aktorowie tuteysi również na ten przedmiot dali widowisko.

*Lublin*. Na tegoroczny karnawał zjechało się wiele osób do Lublina. Teatr polski pod dyrekcją P. Baura tyle ma abonujących, iż przez całą zimę może się z korzyścią utrzymać, dano w nim widowisko na dochód Siostr Miłosierdzia i OO. Bonifratrow, przychód wynosił 1000 złotych polskich.

#### A U S T R Y A .

(z *Gaz. Lwow.*) *Wiedeń dnia 25 lutego*. Jego Cesarska Mość postanowieniem swoim z d. 5 lutego b. r. raczył doktora teologii i profesora dogmatyki w uniwersytecie wiedeńskim, Grzegorza Zieglera mianować biskupem nowo utworzonego biskupstwa Tynieckiego w królestwach swoich Galicyi i Lodomeryi.

#### F R A N C Y A .

(z *Gaz. Warsz.*) *Paryż dnia 16 lutego*. Na sessjach izby deputowanych dnia 13, 14 i 15 b. m. przyjęto artykuły 2gi i 3ci prawa o dziennikach, podług wniosku komisyyi. Obrady względem podobnie odrzuconego przez komisyyą 4go artykułu, jeszcze się nie ukończyły.

Dnia 13 Pan Perrier żądał, aby dziennikowi, któregoby pięćdziesiąt deputowanych żądało, nie odmówiono pozwolenia. Oparł się temu Pan Duden twierdząc, iż każdy dziennik mógłby łatwo znaleźć 50 przychylnych sobie deputowanych. Wniosek ten odrzucono. Przeczytał potem przez 2gi artykuł odmieniony przez komisyyą, w tey osnowie: *Pierwszy egzemplarz każdego numeru lub spozytu pism peryodycznych i dzienników, zaraz po wyszyciu powinien być dany prokuratorowi królewskiemu w miejscu, gdzie wychodzi*. Mimo oporu lewey strony przyjęto ten artykuł. Artykuł 3ci odmieniony przez komisyyą brzmi jak następuje: *Jeśliby druk dziennika lub pisma peryodycznego w umieszczonych artykułach dążył do nadwzięcia publiczney spokojności, uszanowania dla religii krajowej, oraz innych wyznań tolerowanych we Francyi, lub powagi królewskiej i*

*stałości urzędzeń konstytucyjnych; w takim razie władze sądowe właściwego obwodu, zebrane w obu wydziałach na uroczystą audyencyą, po wysłuchaniu jeneralnego prokuratora i stron oskarżonych, wydadzą wyrok wstrzymujący wydawanie dziennika lub pisma peryodycznego, eo pierwszy raz nie może trwać dłużej nad miesiąc, a drugi raz nad 3 miesiące. Gdyby znowu podobne zaszło wykroczenie, sąd może wydać ostateczny wyrok zakazujący dziennika lub pisma peryodycznego.* Na wniosek Pana Bagne, z zadziwieniem lewey strony, po słowach: *urzędzeń konstytucyjnych, przydano: tudzież nietykalności sprzedaży dóbr narodowych i spokojnego ich posiadania.*

Dnia 14 b. m. mówił Pan *Constaut*, iż do sądzienia wykroczeń dzienników, powinien być utworzony sąd przysięgłych, złożony ze stu obywateli, mających prawo obierania deputowanych i mogących być wybranymi. Tym sposobem chciał dać wydawcom dzienników dostateczne zabezpieczenie. Kanclerz twierdził, iż zabezpieczenie to znajda w królewskich sądach. Pan *Lameth* zaprzeczył temu, a izba odrzuciła wniesioną poprawę. Podobnie odrzucono poprawę Pana *St. Aulaire*, aby po dwóch zawieszeniach, w następnych przypadkach zawieszenie było podwójone; tudzież Pana *Manuel*, który radził, aby po trzech dopierokarach dziennik był pod sąd oddany i zakazany, lecz aby do sądów zwyczajnych dodano przysięgłych, i aby wyrok karzący stanowiło 9 kresek przeciwko 3. Pan *Manuel* zapytał się ministra: jakim sposobem, gdy całą Francją za zapaloną i chorującą na raka poczytuje, dowieść chce, iż tylko sądy są nieskazitelne i zdrowe? Są one (rzekł) służalcami i najemnikami ministrów: odpowiedział mu kanclerz. Wreszcie odrzucono poprawę Pana *Manuel*. Następnie zastanawiano się nad poprawami tego artykułu przez komisyyą wniesionemi. Zabrał głos P. *Royer-Collard* i wszyscy go z uwagą słuchali. „Podane prawo (rzekł) puszcza, iż można być zarazem niewinnym i niebezpiecznym. Tey to maxymie, podług mnie, początek swój winien krwawy sąd rewolucyyny. Tak jest, panowie, za czasu tego trybunału, prawa kryminalne były bardzo ostre: zdawały się niedosyć surowemi duchowi w ten czas panującemu, przestąpiono granice zwykłego prawa, i utworzył się trybunał rewolucyyny. Nie chcę mieszzać czasów i ludzi; ale zasada jest taż sama, i z niej wypływa prawo przedstawione. Chciałoby arbitralności nie na pewny czas, ale nazawsze i ogłaszają ją jako niewzruszoną zasadę.“ W kilku słowach odpowiedział na to minister spraw wewnętrznych i ledwo nie poczytał mowcy za występki to, że porównywał czasy rewolucyenne z czasami odrodzenia się. W końcu przyjęto poprawę 3go artykułu wniesioną przez komisyyą. Pan *Labbey de Pompiere* radził odmienić artykuł w ten sposób, aby oskarżony miał prawo wyłączenia trzeciej części sędziów; ale wniosek jego doznał losu poprzedzających.

Dnia 15 po odrzuceniu popraw wnoszonych przez panów *Tarayre*, *Humbolt*, *Conté*, *Laisne de Villovesque* i *Manuela*, przystąpiono do rozbioru artykułu 4go w osnowie następującej: *Gdyby w czasie posiedzeń izb, zaszyły ważne wypadki, którymby przepisane środki do zabezpieczenia spokojności i przytłumienia nadużyć zaradzić nie mogły, natenczas prawa z 31 marca 1820 i 26 lipca 1821 mają niezwłocznie moc swoją odzyskać, skoro rada ministrów przez urządzenie królewskie uzna to rzeczą potrzebną. Urządzenie to skończy się w miesiąc po zaczęciu nowego posiedzenia izb, jeżeli w tym czasie w prawo zamienione nie będzie. Kończy się także w chwili, kiedy Król izb deputowanych rozwiąże.* Jenerał *Foy* radził, aby urządzenie to nigdy dłużej nad miesiąc trwać nie mogło, zwłaszcza, iż artykuł ten jest wymierzony przeciwko pewney klasie, którąby w jarmię trzymać chciano. Okazał różnicę tych urzędzeń od czasowego uchylecia prawa *Habeas Corpus* w Anglii. Odpowiedział mu w gruntowney mowie minister interessów zagranicznych margrabia *Montmorency*; na co Pan *Manuel* powstał, wyrzucając

ministrowi, iż pamięta jeszcze maxymy jego z roku 1791; obwiniał oraz mówców prawey strony, iż naród francuzki nazwali godnym kary i słusznie ukaranym. Nareszcie Pan *Courvoisier* wniósł, aby prawo to trwało do końca posiedzeń roku 1825. Dodatek ten poprze na dzisiejszey sessyi jenerał *Sebastiani*, oraz inni członkowie izby, i spodziewają się, iż będzie przyjęty.

#### ANGLIA.

(z *Gaz. Warsz.*) Londyn dnia 19 lutego. Między kilku tysiącami sztuk broni, które z *Amsterdamu* posłano dla greków do *Marsylii*, jest wiele pruskiej, bardzo dobrej i taniej.

Bank Lankasterski przestał płacić. Długi jego przewyższają fundusz ilością 535,000 funtów szterlingów (15 milionów 400,000 zł. pol.). Przez ten wypadek wielu mieszkańców w tameczney okolicy utraciło majątek, i znaczna liczba wierzycieli chce przestać na zapłacie czwartej części swego kapitału.

Izba niższa. Margrabia *Londonderry* (Lord *Castlereagh*) mówiąc d. 14 b. m. o smutnym stanie rolnictwa, rzekł między innemi: „Zniesienie podatków nie sprawiłoby wielkiej ugi rolnictwu. Dzierżawcy bowiem płacą tylko blisko 5 od sta dzierżawy. Aby im więc tę drobnostkę darować, trzeba by uchylić opłaty, wynoszące 16 lub 17 milionów funtów szterlingów, co by się z rozumem nie zgadzało. Nie z podatków pochodzi nędza wieśniaków, lecz z wyroków bozkich, którym prostą drogą zaradzić nie można. Ludzie mają żywność, turgi są napełnione zbożem, a umowy dzierżawne zawarto w ten czas, kiedy tego nie było. Tryb natury, z której ta niedogodność wypływa, jest prawdziwem źródłem pomocy i nadziei. Ostatnie prawo względem handlu zbożowego, ma tę niedogodność, iż stanowi *maximum* ceny zboża. Gdyby na przykład dnia 15 sierpnia roku zeszłego, cena pszenicy podniosła się cokolwiek nad ustanowioną ilość, turgi angielskie byłyby przez następne 5 miesiące otwarte dla całego świata, a stąd wyniknąłby zbyt znaczny dowóz zboża. Prawo to więc jest niedokładnem. Wreszcie nie można sądzić, aby my tylko w całej Europie skarżyli się na upadek rolnictwa. Wszystkie otaczające nas kraje podobnie utykują, a naród Angielski, jak w wielu względach, tak i w tym, używa niemałych korzyści. Upadek naszego rolnictwa, nie może iść w porównanie z tem, co mieszkańcy stałego lądu cierpią. Obfitość zboża w Niemczech jest taka, iż posiadacze ziemi podczas ostatnich żniw nie zbierali nawet zboża z pola, przez co wiele najpiękniejszego ziarna zmarnowali. W Czechach nie dają za pszenicę ósmą częśći tego, co podczas ostatniej wojny płacano. Słowem, cała Europa czuje upadek handlu zbożowego. Trzeba więc prawa nasze zastosować do okoliczności.”

Na sessyi d. 15 b. m. oświadczył margrabia *Londonderry*, iż przewyżka dochodów krajowych nad wydatki, wynosząca 5 milionów 260,246 funtów szterlingów (210 milionów 409,840 zł. pol.) stanowić będzie stały fundusz na umorzenie długu narodowego. Postanowił oraz rząd zmniejszyć prowizyę od papierów skarbowych, zwanych *Navy Stocks*, z 5 na 4 od sta. Wynoszą one 155 milionów; tym więc sposobem oszczędzi się milion 400,000 funt. szterl. prowizyi. Dla wsparcia wieśniaków, postanowił bank pożyczyć rządowi 4 miliony funt. szterl. (160 milionów zł. pol.) z prowizyą po 3 od sta. Pieniądze te będą rozdane parafiom, gdzie największa nędza panuje, aby pożyczką można dopomóc wieśniakom i innym ubogim ludziom. Oprócz tego, wydział rolniczy izby niższej rozpocznie znowu czynność swoje, i naradzać się będzie względem urządzenia terażniejszego systemu zbożowego, celem albo zmienienia ustanowionego *maximum* ceny zboża, albo nałożenia tąd był zapewniony przeciw zbyt niemu dowozowi zboża z granicy.

Po długich sporach uchwaliła izba, aby osobne bile względem powyższych przedmiotów wniesiono.

#### HISZPANJA.

(z *Gaz. Warsz.*) Madryt dnia 4 lutego. Słychać, iż rząd nasz podał francuzkiemu notę, z prośbą o oddalenie od granicy zbiegłych hiszpanów, którzy bawiąc w *Bajonnie* i innych miejscach, układają rozmaite projekta zmiany obecnego porządku rzeczy w Hiszpanii.

W *Burgos* schwytano człowieka mającego listy i znaczne pieniądze. Znaleziono przy nim papiery wykazające sprawców poruszeń rojalistowskich.

Dnia 8. Na sessyach stanów dnia 3 i 4 b. m. zapisało się 19 deputowanych, iż chcą mówić przeciwko podanym od rządu projektom. Za projektem zaś ma mówić 12. Z liczby pierwszych odeszło potem sześciu, i oświadczyło się przeciwko wnioskowi Pana *Calatrava*. Zamiarem opozycyi było wstrzymanie obrad do dnia 15 b. m., w którym nadzwyczajne stany ustają, a zbiorą się zwyczajne. Zamysł ten nie udał się, gdyż jeszcze dnia 5 b. m. zgodzili się wszyscy członkowie na potrzebę praw powściągających zdrożności, gdy była mowa o znieważeniu hrabiego *Toreno* i prezesa *Martinez*. Zaraz przy rozpoczęciu sessyi, kazał prezes odczytać artykuły 75 i 76 urzędzenia, które nakazuje słuchaczom zachować najgłębsze milczenie, a w razie przeciwnym dozwala prezesowi wyprosić ich z galeryi, a nawet odłożyć sessyę. Bolesno było prezesowi, iż widział potrzebę przypomnienia tych artykułów. Następnie Pan *Garcia Page* wniósł, aby prosić ministrów o niezwłoczne przybycie na sessyę, dla naradzenia się względem bezprawi, jakie dnia poprzedzającego popełniono, i użycia stosownych środków. Wniosek ten odrzucono. Podobny wniosek Pana *Caprero* doznał takiegoż losu. Domagał się od rządu zdania sprawy o wczorajszych wypadkach. Pan *Sancho* bronił wymownie nieograniczonej wolności zdania członków stanów. Twierdził, iż całe zgromadzenie znieważono przez obelgę, dwoim jego członkom wyrządzoną, a stronniczo, które się dopuściło tych bezprawioń, nazwał słabem, godnym pogardy, ciemnym i podburzonym. Mówił, iż stany nie mogą rzeczy tej puszczać w niepamięć, i powinny wybrać rozpoznawczą kommissyę. Zabrał potem głos jenerał *Quiroga*. Oświadczył, iż wzajemnie wołano: *Niech żyją i niech giną stany, Król, Riego, Quiroga!* że trzeba dochodzić źródła rozruchów; że największą winien jest prefekt madrycki, i że on sam, jak tylko dowiedział się o niebezpieczeństwie *Toreno* i *Martinez*a, opuścił swój dom i pospieszył im na pomoc. Pan *Martinez* zapewnił, iż władze miejskie nic nie zawiniły, że owszem wystawiły siłę zbrojną naprzeciw napastnikom; że deputowani powinni wspólnie bronić się lub zginąć. Oświadczył, iż nadzwyczajnym stanom nie przystoi w tej mierze czynić kroku stanowczego. Hrabia *Toreno* był podobnego zdania, i dodał, iż dom, w którym mieszkał, napadnięto, a służących jego zelżono i pokaleczono. Mimo tego atoli, uważając się za deputowanego, wnosil, aby stany w tę rzecz nie wchodziły. Wreszcie, większością kresek 88 przeciwko 63 przyjęto wniosek Pana *Sancho*, i wybrano kommissyę rozpoznawczą, złożoną z Panów *Calatrava*, *Sancho*, *Benitez*, *Sabrie*, i *Cantolla*. Spokojnie potem odbywały się dalsze obrady o druku, a po ich skończeniu, dawano oklaski wychodzącym deputowanym, którzy przeciw projektowi mówili; nie znieważano atoli innych. Odtąd śpiesznie postępują stany w czynnościach swoich. Dnia 7 przyjęły 10 artykułów projektu. Duch panujący na obradach stanów, nie każe się lękać nadwężenia konstytucyi.

#### NIEMCY.

(z *Gaz. Warsz.*) Sztuttgart dnia 17 lutego. Gazety tutejsze umieściły listy kilku oficerów, którzy przez *Marsylię* udali się do Grecyi. Jeden z nich donosi; iż trudno lud grecki nakłonić do prowadzenia wojny sposobem europejskim. Grecy zaślepieni dotychczasowem szczęściem, sądzą, iż nawet z europejczykami wyjować mogą. Są tak uzbrojeni, jak turcy, i prowadzą wojnę, jak turcy. Strzelają naprzód z długiej broni bez ba-

gnietow, zawieszają ją potem na ramieniu, i posunąwszy się kilka kroków, strzelają z pistoletu, a nakoniec walczą długimi szerokimi nożami. Niejaki *Adolf Sch...* pisze z *Kalamaty* pod d. 9 listopada, iż 33 Niemców, 6 Francuzów, oraz 4 Włochów dobrze przyjęło, i że cudzoziemcy ci znaleźli tam rzeczy w lepszym stanie, aniżeli się spodziewali, czego jednak o karności wojskowej powiedzieć nie można. Dołączył także list do matki, która z poażnią czekała wiadomości od syna. Według innego listu, *Xiążę Ypsylanty* ma batalion, złożony blisko ze 400 ludzi, który stanowi gwardyę jego, i jest urządzony na sposób europejski. Dowodzi nim pułkownik francuzki. Brakuje grekom jazdy, i ledwo mają konie potrzebne do artylleryi. Mainoci uderzają z pałkami na jazdę turecką. Może się to udawać w górach Morei i Albanii, lecz nie na równinie, gdzie jazda turecka jest groźna, nawet dla ćwiczonej piechoty europejskiej.

Od brzegów *Menu dnia 23 lutego*. W wypadku nawet (pisze gazeta berlińska), gdyby usiłowania Austrii i Anglii względem utrzymania pokoju z Turcją, pożądanego skutku nie wzięły, oba te mocarstwa przedsięwzięły zachować ścisłą neutralność. Austriya postawi tylko liczny korpus na granicy wschodniej dziedzicznych swoich krajów; Anglia zaś, oprócz wzmocnienia osad na wyspach Jonskich, wysła flotę obserwacyjną na morze śródziemne. Oba jednak mocarstwa mają być uzbrojone, tak, aby w czasie przyszłego pokoju niejaki wpływ mieć mogły. Nie rządowi niemieckim, (jak mylnie pisma publiczne doniosły), ale wszystkim zagranicznym mocarstwom, dwór wiedeński podał notę, radząc im użyć podobnego systematu neutralności na przypadek wojny.

Przejeżdżał niedawno przez *Norymbergę* znakomity grek, *Emanuel Papas*, w zamiarze kupienia broni. (W *Amsterdamie* kupiono także kilka tysięcy broni dla Greków, blisko po 7 talarów, i posłano do *Marsylii*).

#### WYSPIY JONSKIE.

*Korfu dnia 22 stycznia*. Konsul rossyjski w *Smyrnie* (pisze gazeta hamburska) zagrożony wściekłością Turków, udał się do *Cerigo*, a małżonkę swoją i dzieci posłał dawniej do *Zante*. Nagle odebrał od władz miejscowych wezwanie, aby bez zwłoki wsiadł na okręt. Jeneralny Konsul rossyjski w *Korfu*, oraz wszyscy poddani rossyjscy, mają także opuścić wyspy Jonskie. Czekać wypada dokładniejszej w tej mierze wiadomości.

Hultaje spalili w *Zante* dom Konsula francuzkiego. Zgorzało wszystko, co się w nim znajdowało.

#### PRUSSY.

(z *Gaz. Warsz.*) *Bonn dnia 10 lutego*. Służący *Xiężny Anhalt-Bernburg*, których tu z powodu gwałtownego wywiezienia ich pani władze Pruskie poymać kazaly, siedzą jeszcze w więzieniu i badania ciągle się odbywają. Jest ich 7, to jest 6 mężczyzn i jedna kobieta. Zdaje się, a toli, iż wkrótce wolność otrzymują.

#### WIELKIE XIĘZTWO POZNAŃSKIE.

(z *Gaz. Warsz.*) *Poznań dnia 27 lutego*. Gazeta poznańska umieściła pod napisem: *Rozmaite wiadomości następujący wyjątek z pewnej gazety niemieckiej o terażniejszym stanie Polski*. „Naygodniejszym w Polsce podziwieniu przedmiotem są kobiety. Są one bardzo ładne, dobrze wychowane, wykształcone bez udawanego mędrkostwa, dobre bez przysady; wierne żony, wyborne matki, posuwają miłość oyczynny aż do heroizmu. Mężczyzna staje się w oczach ich, tylko przez mężstwo i szlachetne czyny, szanownym. Niczem jest u nich obyczajność francuzka, jeżeli się na prawdziwey nie opiera wartości. Im winni

polacy zachowanie dotąd swej dawney waleczności, pomimo nieszczęść, których dozuali. Trzeba by w Polsce mieć odwagę, ażeby bydz tchórzem. Przy takich obyczajach musi naród wydawać bohaterów. Grecy nie mają rzetelniejszych przyjaciół nad Polaków.“

#### TURCYA.

(z *Gaz. Lwow.*) Dostrzegacz austryacki z d. 24go lutego zawiera: Według listów odebranych z Bukarestu z d. 16 z. m. odebrano tamże wiadomość przez tatarę nadeszłego do Sylistryi, iż los Ali Baszy został rozstrzygnięty. Goniec powracający z Konstantynopola do Sylistryi twierdzi, iż spotkał koło Adryanopola trzech tatarów, wysłanych przez Churszyd Baszę z uwiadomieniem o tem zwycięstwie do stolicy, Udzielone przez nas niedawno wiadomości z Belgradu, o losie Alego Baszy, zdają się coraz większego nabierać prawdopodobieństwa. (Kur. Lit. N. 25)

#### WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Gaz. Warsz.*) Jedenasty tom dzieła niemieckiego pod napisem: *Conversations-Lexicon* wydane w marcu. W ostatnich 4 miesiącach roku zeszłego 1821 zgłosiło się na zapowiadziane dwa tomy dodatkowe 13,000 prenumeratorów. Xiężarze wiedeńscy zamowili 600 exemplarzy.

We wsi *Neuhausen* niedaleko *Landshut* dało się uczuć d. 7 b. m. tak mocne trzęsienie ziemi, iż kilka domów zostało uszkodzonych, a jeden się obalił i dwóch ludzi skaleczył. Sklepienie piękne go kościoła-grozi także zawaleniem.

Z kopalni Brezyllyjskich wydobyto 1818 roku 7,000 kilogramów złota. Cała Ameryka dostarcza corok 17,000 kilogramów (blisko 25,000 funtów) złota, które teraz po większej części należy do nowych wolnych krajów.

Od roku 1815 do końca 1820 wprowadzono do Anglii 15 milionów 21,277 kwarterów zagranicznego zboża, a w tymże przeciągu czasu wywieziono go daley z Anglii milion 394,687 kwarterów, a zatem spotrzebowano w Anglii 15 milionów 626,540 kwarterów. (Kwarter wynosi blisko pół trzecia korca miary warszawskiej.)

(z *Kur. Warsz.*) Jedna z gazet paryzkich donosi, że w Kanadzie znajduje się teraz rodzina tak złożona: Oyciec jest emigrantem francuzkim, jego żona Rossyanka, syn starszy kawaler maltański, drugi urodził się w Sycylii, trzeci zamieszkał w Hiszpanii, czwarty został obywatelam Ameryki Północney. Służący tej rodziny jest Polak, a służąca Niemka.

W Paryżu pewny mechanik oświadczył, iż pracuje nad machiną, bardzo przydatną autorom dramatycznym i antreprenorom teatrów. Ta machina, ukryta w sali teatralney, za pociągnięciem sznurka sama będzie klaskać (czyli dawać brawo) a to w takiej proporcji odgłosu, jakby klaskało najmniej 30 osób (wielka wygoda).

Teraz w Niemczech z radzwyczajnym entuzjazmem przyymują operę *Frey Szye*, muzyka ma być nader przyjemna, wszystkie spiewki przetwarzają tak najpierwsze elegantki jak uliczne szczyne katryniki, co dowodzi powszechnego zasmakowania: ułożył tę muzykę P. *Weber* w Berlinie, rzecz opery jest czarodziejsko narodowa, niegdyś w czasie 30 letniej wojny diabeł dawał takie kule do karabinow, iż niemogły chybić, na tem więc zasada się ciekawa intryga tego dzieła.

W Krakowie 5letnie dziecko, bawiało się szklaną flaszeczką połknęło ją; krzyk dziecka dał poznać, że uczuło niezmiernie boleście, na przedcoradczono dać dziecku roztopionego masła, nastąpiły wymity, i flaszeczka gardłem wyszła na powrót.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 28 lutego rubel srebrny, 3 ruble kop. 82 $\frac{2}{3}$ , czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 80, stary rubli 11, kopiejek 58, imperyal rubli 37 kop 17 $\frac{1}{2}$ .

Wilno dnia 3 Marca 1822 Roku v. s.

## TEATR WILENSKI.

W następującą sobotę to jest d. 4 b. m. dana będzie tragedia Horacyusza. Artysty teatru warszawskiego, szanując wolę Prześwietney Publiczności, wstrzymali swą podróż dla odegrania żądanej tragedyi.

## Dwónasto-letnia dzierżawa.

1. Izba skarbową Litewsko Wileńska przez niniejszą awizacyą zawiadamia, iż skutkiem zalenienia wyższej zwierzchności będą się w oney oddawać z publiczney Licytacji w 12 letnią arędowną tenutę, skarbowe młyn i trakter w powiatowem mieście Poniewieżu sytuowane, na kondytcjach, na mocy których biorący w takąw tenutę pomienione młyn i trakter, przyjmie zarazem na siebie obowiązek reperowania ich według planu i smieły na to przygotowanych i przy licytacji okazać się mających, za jakąw reperacyą będzie miał naznaczoną dla siebie od skarbu według ugody z nim bonifikatę Licytacja ta będzie się odbywać w dniach 12, 14, i 17, następującego kwietnia i do niey ci z życzących być kontrahentami będą mieli prawa, którzy złożą w teyże izbie przed zaczęciem samey Licytacji formalną na zabezpieczenie skarbu kaucyą. Dnia 1 marca 1822 roku.

Sowietnik Kolkowski.

Stoła Naczelnik Okołowicz.

Justyn Zdzitowiecki Sekretarz Kol.

1. W roku przeszłym 1821 w miesiącu nowembrze za numerami 133, 134 i 145 trzykrotne wyszły awizacye zawiadamiające iż na połowę folwarku Zabeliszek w powiecie Wileń. w parafii Wornianskiej sytuowanego, ustanowionym został konkurs z tą przydarzoną omyłką, że pomienionego folwarku pod taxę oświadczonego połowa, nie do Jerzego, lecz do Wawrzyńca Ryńkiewicza aktorstwa przynależą; zatem iżby wszyscy kredytorowie i pretensorowie, a także debitorowie J. Pana Wawrzyńca Ryńkiewicza do jednoczasowej w Sądzie Ziemi Wileń. nastąpić mającey rozprawy staweli, niniejsza powtórna trzykrotna do gazet Kuryera Lit. podaje się awizacya.

## Oświadczenie.

1. Roku 1822 miesiąca stycznia 31 dnia Oświadczenie imieniem Józefa Radzkiewicza Deputata Szlacheckiego Kon-russyi Kwaternic-ey Miasta Grodna i Michała Radzkiewicza wspólnie z zażaleniem czyni się z okoliczności następney: wieloletnie doświadczenia, a prawie częste zdarzenia i przykłady udowodniają tę prawdę, że osoby należące do jednego rodzeństwa i składające jedną familią, czy to przypadkiem zmiany losu, czyli też ze składu interesów opuszczają miejsce swej rodziny, i wydalwszy się z siedliska swego, ciągle odbierają pobyt swój w miejscach oddalonych, gdzie częstokroć bywa nawet, że przez swe oddalenie się przepominają albo przepominanym bywa od swej rodziny, w tém porządku i w takiej kolei znajdował się zeszyły WJP. Maciej Radzkiewicz pierwszego brat radzony, a drugiego stryż żalującego delatora, które od młodości swej wydalwszy się z siedliska swego zamieszkał w Gubernii Mobełskiej w Powiecie Czousowskim i w tych stronach ciągle przebywając obowiązki publiczne spełniając, pracą, staraniem własnym dorobił się majątku którego, składał się z ruchomości, mobiliiow, sprzętów, summ, tak w gotowiznie jako i na długach mianych złota i srebra, a po kilkudziesięcioletniem życiu, będąc niezonałym i niezostawiając żadnego potomstwa, dług śmiertelności w r. 1818 wplacił, ten więc zeszyły W. Maciej Radzkiewicz, jak był należącym do familii i rodzeństwa żalującego delatora, tak pozostały po nim wszelki majątek w porządku prawa, a drogą naturalney sukcesy przynależałby i przynależny

do żalującego delat., lecz chęć zdarzająca się w ludziach obcych osiągnięcia sukcesyow po takich osobach, którzy przy sobie nie mają familii i którzy są oddaleni od niey, jak często przytrafiać się zwykło, z pokrzywdzeniem prawnych i naturalnych sukcesorów, tak też kolei widząc się bydyć dopiero oddani żalujący delat., albowiem dochodzi do wiadomości, że zeszyły Maciej Radzkiewicz, jakby zrobił dyspozycyą testamentową, a w niey zapisawszy wszelki majątek powodem niejako weyś przyjcini, mimo naybliższych będących swych krewnych, JW. Józefowi Buczyńskiemu Radcy Dworu i Podkomorzemu i inne mniey znaczne poczyniwszy zapisy i dary, dla nadania ważności temu piśmowi nieubliżył tenże Radca Dworu Buczyński wnieść do Akt powiatowych Czousowskich, o czem żalujący nabierając wiadomości, chociaż zawczasem, jeszcze przez pośrednictwo Sądu Ziemi. Ptu Czousowskiego, a w dalszey kolei przez Ministrow sprawiedliwości, zaciągali pojaśnienia, o pozostałym majątku po zeszyłym Macieju Radzkiewiczu, wszakże dopiero cokolwiek poinformowani będąc, iż mimo naturalność i pokrewieństwo są usunięci od osiągnięcia majątku i że ten pozostały majątek niewiadomo z jakich powodow przeszedł w ręce, przymuszeni zostają w tém ze swey strony uczynić niniejsze oświadczenie, a zażalając krok uczyniony co do aktykowanego tytułu testamentu, że w porządku przez prawo przepisany, nieważność jego dowodzić przedsiębiorą i do osiągnięcia majątku pozostałego po zeszyłym Radzkiewiczu jako krewnym przynależą. Te oświadczenie w akta publiczne témczasowiy zapisują, a nawet dla zawiadomienia denataryuszow i osiągnających majątek nieprawnie po tymże zeszyłym W. Macieju Radzkiewiczu przez Gazetę Kuryera Litewskiego ogłaszają. Józef Radzkiewicz.

Roku 1822 miesiąca januaryi 31 dnia. Takowe oświadczenie jest co do słowa w Protokół Potoczny Sądu Ziemińskiego Powiatu Grodzieńskiego przyjęta i wpisane świadczą Michał Bartoszewicz Ziemiński Grodzieński v. Regent.

Roku 1822 februaryi 27 dnia. Takowe oświadczenie Redakcyą może umieścić do Gazety Kuryera Litewskiego. Sędzia Ziemi. Wileń. Jan Pisanka.

## Przedaż domu.

1. Dom J. Panów Szwembergerów, na rogu Ulicy Tatarskiej przeciw Klasztoru ś. Ignacego pod N. 673 jest do sprzedania, ktoby sobie życzył nabydyć niech się zgłosi do właściciela tegoż domu, który zostaje w Aptece Zielona zwaney.

Jan Szwemberger.

## Doniesienie.

1. Niżey podpisani właściciele fabryki Królewskiej robot jubilerskich i złotych w Warszawie, mają zaszczyt donieść Szanowney Publiczności iż przybyli do miasta tuteyszego z różnemi robotami w teyże fabryce przygotowanemi, które za umiarkowaną cenę sprzedawać będą.

Skład swój założyli w domie W. J. Pani Przemienieckiej w Magazynie J. Pana Józefa Kopscha na Ulicy Niemieckiej i zabawią tylko trzy dni.

Siennicki et Hildebrandt.

## Avertissement.

1. Les soussignés, propriétaires de la fabrique Royale des joailleries en or et en argent à Varsovie, ont l'honneur de prévenir le public qu'ils viennent d'arriver en cette ville avec un assortiment de marchandises confectionnées dans leur fabrique et qu'ils offrent à un prix très modéré.

Le depot de leur marchandises est dans la maison de Madame Przemieniecka, au Magasin de Mr. Joseph Kopsch rue allemande et ne restera ici que trois jours.

Siennicki et Hildebrandt.

## Licytacya.

W skutek rezolucyi Magistratu Wileń. dnia 4 februaryi 1822 nastaley, będąc niżej podpisany urzędnik wspólnie z opiekunami nieletnich Sorgienfrejow, do sprzedania wszelkicy ruchomości to jest, srebra, garderoby, miedzi, dalszey po zeszyłym s. p. Sorgienfreju pozostałey, komenderowany, dla tego czyniąc ninieyszą awizacyą zawiadamiam, iż powyżey wspomniona ruchomość, zaczęwszy od dnia 6 mca marca terażn. 1822 r. aż do ukończenia z publicznego targu w domie JP. Macieja Maza na ulicy Trockiey pod N. 395 położonym sprzedawaną będzie, ktoby zatem: z tey co życzył nabyć, przez ninieysze uwiadomienie zapraszam. Dat 1822 mca februaryi 25 dnia Jan Buksza R. M. W.

## Sądy Exdywizorskie.

3. Sąd Magistratu miasta Wilna, na mocy postanowienia dnia 25 mca listopada 1819 roku nastaley, zawiadamia wszystkich Kredytatorów i pretensorów do funduszu JJP. Jana i Raginy z Paziów Birmanów Radnych miasta Wilne bydź mogących; iż po załatwieniu przez strony żądań i sprzeczek ostateczną i całkowitą, dzieło exdywizyi wspomnionych Birmanów w krótkim czasie na sessyach po obiednich przywoła i rozsądzi; ażeby przeto jakiegokolwiek bądź rodzaju kredytorowie i pretensorowie rzeczonych Birmanów niechybnie do magistratu Wileńskiego z dowodami na sessyach po obiednich stawali, i stosunki swe usprawiedliwiali, a debitorowie, jeżeli jacy są tłumaczenie się czynili; inaczey że dla wszystkich kredytorów i pretensorów do sądu z dowodami nie jawiących się wieczna amissya zapisaną zostanie, oraz że na debitorach powołanych będą sądzone do masey JJPP. Birmanów należności, Magistrat Miasta Wilna czyni w tém ninieyszą trzykrotną w Kuryerze Litewskim awizacyą. Dat 1822 miesiāca lutego 24 dnia. Józef Kryżanowski P. B. M. W.

3. Na skutek remissy Sądu Ziemskiego Szawelskiego, do rozdzielenia własności, WW. Antoniego oycy, Józefa Sekretarza syna, Zofii córki Hudzewiczow, z powództwa kredytorów zaszłey, Sąd Exdywizorski, dnia 7 czerwca 1821 r. pierwsiastkowy uczynił zjazd celcm zaś, ostatecznego ukończenia Exdywizyinyey czynności, Sądownictwo, za obwieszczeniem, dnia 8 następnego mca marca, złożyć postanawia, w jakim cza-

sie aby etrony pod przemilczeniem swoje regulacye, indokowały, potrzykrotnie, w gazecie Kuryerza Litewskiego awizuje. Ildefons Dewontowicz Regent Exdywizorski.

## Arendowna dzierżawa.

3. Majętność Nowydwor i Folwark Karwowszczyzna w Powiecie Upitskim, w Parafii Nowomieyskiej o mil 18 od Miasta portowego Rygi, 12 od Nitawy, a zaś 2 od Miasta Sądowego Poniewieża leżące, do synow zeszałego Waleryna Kierbedzia Horodniczego Xięztwa Zmudzkiego należne, i pod rządem opieki, na skutek dyspozycyi oycy zostające, gdzie w zmianie każdej więcey dwóchset purow ryzkich znayduje się wysiewu, z 36 gospodarzami ciągłemi, czynszami, karczmami, bydłem, i z rozmaitemi przychodami, oraz z dozwoleńiem lasu na opał do potrzeby miejscowey, są do wydania w trzyletnią od dnia 25 apryla, idącego roku arendę. Ktoby życzył weyść w umowę, raczy przybyć do Nowogrodworu w każdym czasie przed terminem wzmienionym, o czém za wolą opieki WW. Kierbedziow uwiadamiam. Roku 1822 miesiāca lūtego 22 dnia. Woyciech Jasiński b. Regent Ziemski Upitski.

Roku 1822 miesiāca lutego 24 dnia. Takowe uwiadomienie Redakcyja może umieścić do Gazet Kuryerza Litewskiego poświadczam.

Michał Sawicki Prezydent Ziem. Plu Wileń.

3 W aktach powiatu Lepelskiego pod dniem 7mym lutego, a w aktach powiatu Dziśnieńskiego pod dniem 17tym tegoż miesiāca roku terażniejszego, zapisane zostały oświadczenia w imieniu JW. Hrabiego Szymona Zabielly b. Kasztelana Mińskiego, jenerala lejtnanta dawnieyszych woysk polskich i kawalera oraz syna jego Józefa, rzecz interessu względem dóbr Łaukiessy i Kurczmuyży, ze strony ich wyjaśniające.

3. Wypuszcza się w trzyletnią dzierżawę majętność Mostłkowicze w Powiecie Trockim położona, dymow 15 mająca, przeto; życzący weyść o nią w układ, raczy zgłosić się dla poinformowaniu o sytuacji i cenie do murgrabiego JP. Popiela w kamienicy JWW. de Sztrunkow przeciw PP. Bcsaczek pod N. 258 mieszkającego. Dziedzic Fab. Modzelewski S. G. T.

3. Niżej podpisany, przez akademią Berlińską i Warszawską aprobowany dentysta, ma sobie za powinność donieść Szanowney Publicznosci, mianowicie osobom kommissa do niego mającym, iż przedsięwziął w krótkim czasie wyjechać do Gubernii miasta Mińska, żkąd po ukończonych kontraktach powróci do Stelicy tuteyszey.

T. Neumark.

## Pensya.

3 Eleonora Haensel, z domu Fortin, ma honor uwiadomić Szanowną Publicznosc, iż w mieście Niemirowie, w powiecie braclawskim, gubernii podolskiej, otwiera pensya panien ślachtetnych dnia 1 stycznia 1822 roku. Lekcyje w niey dają się następujące: Nauka chrześcijańska, jeografia, historia powszechna i szczególna, pisanie listow i inne ćwiczenia w stylu, kaligrafia, arytmetyka, robotki ręczne. Ktoby z szanownych obywateli życzył córki swe umieścić w tey pensyi, raczy się zgłosić do pomienioney nauczycielki, mieszkającej w mieście Niemirowie.

## Wyjeżdża za granicę.

1 Do Galicyi do miasta Lwowa Karolina z Hintzmanow Hrabinia Jaworska.

Wilno dnia 5 Marca 1822 Roku v. s.

## ОБЪЯВЛЕНІЕ.

1. По волю Г. Главнокомандующаго Лю Армією, Интендантство оной объявляетъ, что въ Виленской Казенной Палатѣ будутъ производиться торги на поставку провіанша для продовольствія войскъ въ сей Губерніи расположенныхъ, 1го пѣхотнаго корпуса и внутреннихъ командъ на время съ 1го Мая по 1. Октября сего 1822 года, а Гвардейскаго корпуса съ 1го Мая по 1. Юня сего года. Торги сіи назначаются: Марта 16, 17 и 20, переторжки Мартаже 21, 22 и 24го.

На сіи сроки вызываются желающіе къ торгамъ съ законными залогомъ въ пятую часть противъ подряда; а на обезпеченіе задатковъ съ особыми залогомъ, кромѣ общественныхъ оныхъ Двораньшва поставокъ, кои остаются на одномъ добрыи. Вѣдомость о потребностяхъ провіанша по сей Губерніи будетъ доставлена въ Палату въ свое время и публично въ оной открыта вмѣстѣ съ подробныи кондиціями и прочими правилами, на основаніи коихъ должны происходить торги.

Генераль Интендантъ 1й Арміи  
Графъ Санши.

23 Февраля 1822  
М. Шкловъ.

## O G Ł O S Z E N I E.

1. Zwoli JW. Naczelnie dowodzącece 1szém woyskiem Intendencya tegoż woyska obwieszcza, iż w Izbie Skarbowey Wilenskiej odbywać się będą targi na dostawę prowiantu na potrzebę woysk, w tey gubernii rozłożonych, 1go korpusu pieszego i wewnętrzných kommand, na czas od 1 maja do 1 oktobra 1822 roku, a korpusu Gwardyi od 1 maja do 1go junii tegoż roku. Targi te naczynają się w dniach 16, 17 i 20 marca, a przetargi w dniach 21, 22 i 24 marca.

Na terminy te wzywają się życzący podjąć się takowey dostawy dla targow z prawnemi ewikcyami, piątey części całego podradu wyrównywającemi; a na zabezpieczenie zadatkow z osobnemi ewikcyami, prócz dostawy Zgromadzeń Szlacheckich, które pozostają na samey ufności. Wiadomość o ilości potrzebnego prowiantu w tey gubernii będzie przesłana do Izby Skarbowey w swoim czasie i publicznie w niey odkryta, razem ze szczegółowemi kondycyami i dalszemi prawidłami, na osnowie których mają się odbywać targi.

Jeneral-Intendent 1go Woyska Hrabia  
Santi.

Dnia 23 lutego 1822  
M. Szklow.

L i c y t a c y a.

Towarzystwo Wileńskie Dobroczyńności, mając w sklepie ubogich zebrany znaczny zapas towarów, częścią z domowej fabryki, częścią z rozmaitych ofiar, w celu rychlejszego ich zpieniężenia, postanowiło takowe towary wyprzedać z publiczney licytacji. Licytacja, zaczynając od dnia 2 marca, odbywać się będzie oprócz niedzieli i święta, dnia każdego, aż do wyprzedania, z rana od godziny 9 do 12, a po południu od 3 do 6 tej w sklepie domu Towarzystwa na Wileńskiej ulicy. Towary na licytację naznaczone są następujące. Sukno w różnych gatunkach i kolorach, baya w różnych kolorach, gunie, kołdry sukienne, flanela, sukno billardowe, kudzbay, kołdry wyszywane flanelowe, płótno w różnych gatunkach, parusina, płócienko kolorowe, barchan, dyma gładka i w paski, obrusy, serwety, płótna szerokie malarzkie, kaftaniki trykotowe bawełniczne, i wełniane, białe i kolorowe; pończochy kolorowe; trykoty w szfuczkach, białe i kolorowe, pantaliony trykotowe, dżwany tyrolskie wielkie, średniej wielkości i małe, szkarpetki niciane, i wełniane, kapszuchy wyszywane, różne wyszywane woreczki, dewizki paciorkowe, chustki kolorowe, nici, włóczka, kapelusze, xiążki, noty muzyczne, deszenie do wyszywania, i t. d.

2. Roku 1822 febr. 22 dnia nowo nabywcy po JPanu Jerafiejju Miniejowju WJJPanowie Mustafa i Alexander Bohdanowiczowie Rotmistrzowie Woysk Rossyyskich folwarku Maluszycce w powiecie Nowogródzkim w Gubernii Grodzienkiej sytuowanego ogłaszają do powszechney wiadomości, iż jeśli kto ma prawną pretensyą do tegoż JPana Jerafiejja Miniejowa ewinkowaną na tymże folwarku; iżby się zgłaszał, gdyż w zaniebaniu i przeciągu prawnego terminu nie będzie miał Regressu. Wczem publikujący na oryginalnie podpisali się Mustafa i Alexander Bohdanowiczowie. Takowe doniesienie może Redakcyja w Kuryerze umieścić. Prezydent Grodz. Wileński Adam Dauksza.

3. Expedycya Gazetna Głównego Pocztańtu Litewskiego, odbierając od wielu prenumeratorów na Pszczółkę Krakowską na rok 1822. dopominania o numera początkowe i ryciny, uwiadamia, iż podług doniesień drukowanych w témże samém piśmie, wszysoy, którzy się z prenumeratą na nie spóźnili, początkowych numerów nie otrzymują, gdyż tyle tylko drukowano, ile było zaprenumerowanych z początkiem roku; a co do rycin, te, które były przysyłane z tegorocznemi numerami Pszczółki, należały do roku przeszłego, i Expedycya Gazetna przeszlorocznym prenumeratom je odesłała.

3. Rejestr nasion, gospodarskich, ogrodowych kwiatów, równie też drzew i krzewów amerykańskich i innych, w najlepszych jak wiadomo gatunkach, znajdujących się u JPana J. H. Zigra w Rydze, można dostać bezpłatnie u właściciela, i w magazynie W. Józefa Kopscha w Wilnie.

3. Folwarku Haniewa, alias Kamiennego Łogu Olechnowskiego w Powiecie Wileńskim leżącego, w parafii Miednickiej, nie może sprzedać JP. Teodor Wolżyński, ani w arendę pusić i w zastaw dać, bo nie jest dziedzicem: gdyż dziedzictwo należy do niżej podpisanych XX. Wolżyńskich. X. F. Felicyan Wolżyński X. Antoni Wolżyński.

Na żądanie czyniących doniesienie, poświadczam, iż Redakcyja może do druku przyjąć. Prezydent Grodz. pttu Wileńskiego Adam Dauksza.

Sądy Exdywizorskie.

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski sprawę kredytorow zeszłego Gaspera Sławoczynskiego regulujących pretensye do dóbr Klatyszek dnia 3 następnego meca marca, wziąć do namowy postanawia; ktokolwiek przed tym terminem niewyjdzie z pretensyą, utratę oney własney winie przypisze bowiem po dniu 3 marca żadna pretensya niebędzie przyjęta: żeby wszystkich wiadomości doszła niniejsza awizacya w gazecie Kurjera Lit. zamieszcza się. Datt 1822 r. lutego 18 dnia.

Prezydent Ziemi i Exdywizorski Jan Kalinowski Sędzia Ziemi Rosien. Kazimierz Jurawicz Pisarz Ziemi Ignacy Giedgwd.

3. Majętność Wereskow i Pulbrzeg z nowozabudowanym na owczarnią Awulseni Podgurze zwanym, w Pcie Nowogr. nad rzeką Niemnem leżącą; żądniemi długami i opisami nieobciążona; z włóscią zapomożoną; z nowemi młynami; z domem mieszkalnym i wygodną ekonomiczną budowlą; z inwentarzami, mternego lecz w dobrym gatunku stada koni, liczney obory składającej się z gatunkow holender. i tyrol. bydła; i owczarni poprawney z trykow i owiec zza granicy sprowadzonych; z miedzią browarną pulparową z 3ch aparatow składającą się; z wszelkim sprzętem domoczym za cenę przystępną na wieczność do sprzedania.

Ktoby zatem chciał pomienioną nabyć majątność, może mieć dokładną wiadomość od aktora w czasie kontraktow mins. i nowogr., w Wilnie zaś od JW. Petersena Sędziego Kommissyi Radziwilow. mieszkającego w Kardynali. Takowe ogłoszenie wolno umieścić w Kuryerze Litew. zaświadczam. Jan Petersen Członek Kommissyi Radziwilowskiej.

o Włóczęgach

3 Od Mińskiego Rządu Gubernialnego ogłosza się iż wzięci za nieokazaniem świadectw piemiennych arestanci, Iwan Markow Sokolow, Andrzej Siemonow Fiedorenka, Andrzej Solowjew i Siemion Wasiljew, z których chociaż pierwsi dwaj powiadali siebie włóścianami Sokolow Astrachanckiej gubernii i powiatu obywatela jenerata Kazaczewa, a Fedorenko slobodzko-ukraińskiej gubernii powiatu charkowskiego wsi Obmanowa, ale te ich wyznania podług uczynionych wyprawek okazały się kłamliwemi, Solowjew zaś tłumaczył się, że nie pamięta mieysca swojego urodzenia, na mocy ukazu Rządzącego Senatu pod 29 sierpnia 1807 roku uznani za włóczęgów, i z nich pierwsi trzy oddani do służby woyskowej, a ostatni Wasiljew dla niesposobności do niej i do robot w twierdzy dla słabości i dla niedostatku zębów odesłany do Syberji na osadę. Przymioty wspomnionych włóczęgów: Sokolow wzrostu 2 arszyny 5 wierszków, twarzy podługowatey, czystey, nosa długiego, oczu światłoszarych, włosow światlorusych, mówi wyraźnie od urodzenia lat 30; Solowjew wzrostu 2 arszyn 4 wierszków, twarzy podługowatey białey, nosa mternego, oczu karych, włosow ciemnorusych, mówi cicho, od urodzenia lat 21, i Wasiljew wzrostu mternego, twarzy podługowatey, czarniawey, oczu sinich, nosa wielkiego, brady rudey, włosow na głowie ciemnorusych, mówi cicho porusku, od urodzenia lat 26, zatem jeźliby z pomienionych włóczęgów okazali się trzy okazali się do kogokolwiek należącemi, właściciel z prawnemi dowodami o przynależeniu ich do siebie zechce prosić, gdzie należy, w terminie prawem przepisany, o kwit na policzenie za rekruta dnia 11 lutego 1822 roku.

Sekretarz, Felicyan Arcimowicz.

Observacye	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Keau.	Wiatry.	Odmiana w pułcel.
metereologi- etna.	27 cal. 8,13 lin.	+ 6,58 stopni	Półno. Zachodni	Pochmurno
dnia 1 średnia	28 — 1,06 —	— 0,25 — —	Zachodni	Pogoda 1 *
dnia 2 średnia	28 — 1,5 —	— 1,5 — —	Północny	Pogoda
dnia 3 godz. 6				